

*Mikołaj Getka-Kenig*

## Zagadnienia budownictwa cywilnego w pracach Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego okresu konstytucyjnego (1815–1830)\*

**Abstrakt:** Przedmiotem niniejszego artykułu jest obecność kwestii z zakresu budownictwa cywilnego w pracach Rady Administracyjnej, najwyższego kolegialnego organu władzy rządowej konstytucyjnego Królestwa Polskiego (1815–1830). Analiza działalności takich gremiów pod kątem tematyki budowlanej, w tym ogólnego wyobrażenia o kierunku rozwoju budownictwa, jak i zainteresowań konkretnymi przedsięwzięciami oraz kontekstu podejmowanych decyzji, pozwala wyrobić sobie opinię na temat strategicznej wagi budownictwa cywilnego dla całego państwa. Opierając się przede wszystkim na protokołach posiedzeń Rady, autor omówił jej zainteresowanie budownictwem państwowym, sakralnym i prywatnym.

**Abstract:** The article is devoted to the presence of civil engineering issues in the works of the Administrative Council, the highest collegial government body of the Kingdom of Poland (1815–1830). An analysis of such bodies' involvement in civil engineering, including a general concept of its development, interest in particular enterprises and the context of decisions taken, sheds light on the strategic importance of civil engineering for the state. Based mainly on the minutes of the Council's meetings, the author discusses its interest in state, sacred and private buildings.

**Słowa kluczowe:** Królestwo Polskie (1815–1830), architektura, biurokracja, rząd, miejski, wiejski, drewno

**Key words:** Congress Poland (1815–1830), architecture, bureaucracy, government, urban, rural, wood

I. Uwagi wstępne. II. Budownictwo państwowe. III. Budownictwo sakralne.  
IV. Budownictwo prywatne. V. Podsumowanie

### *I. Uwagi wstępne*

Przedmiotem niniejszego artykułu jest działalność Rady Administracyjnej, najwyższego kolegialnego organu władzy rządowej konstytucyjnego Królestwa Polskiego (1815–1830), w zakresie rozwoju budownictwa cywilnego. Użyte w tytule określenie — zamiennie można mówić też o „architekturze cywilnej” — pochodzi z epoki i oznacza ogół zasad i przedsięwzięć budowlanych, które nie miały przeznaczenia militarnego<sup>1</sup>. W zakres tak rozumianego budownictwa cywilnego wchodziły również obiekty sakralne.

\* Rozprawa powstała w wyniku stażu podoktorskiego FUGA5 Narodowego Centrum Nauki (2016/20/S/HS2/00053).

<sup>1</sup> Zob. np. Sierakowski W. 1796; Sierakowski S. 1812.

Dorobek budowlany epoki stanowi od dawna przedmiot zainteresowania badawczego. Już w międzywojniu Władysław Tatarkiewicz zwracał uwagę na szczególne znaczenie przedlistopadowego okresu w dziejach Królestwa dla rozwoju stylu klasycystycznego na ziemiach polskich w ogóle<sup>2</sup>. Badania nad klasycyzmem (neoklasycyzmem) charakterystycznym dla terenu Królestwa kontynuowali m.in. Piotr Biegański, Tadeusz Stefan Jaroszewski, Andrzej Rottermund (głównie na przykładzie Warszawy) oraz w ostatnim czasie Iwona Barańska (w przypadku Kalisza, gdzie poza stolicą zachował się jeden z największych zespołów tego typu obiektów)<sup>3</sup>. Nie brakuje również studiów poświęconych równoczesnemu rozwojowi stylu neogotyckiego<sup>4</sup>.

Abstrahując jednak od kwestii artystycznych, niedługo po II wojnie światowej Wojciech Kalinowski i Stanisław Trawkowski podnieśli problem wyjątkowej intensyfikacji rozwoju budownictwa miejskiego w konstytucyjnym Królestwie. Szczegółowe analizy przeprowadzili na przykładzie Lublina, Radomia i Rawy Mazowieckiej<sup>5</sup>. Oprócz wspomnianej już pracy Iwony Barańskiej o Kaliszu czy rozprawy Bogusława Paprockiego o Kielcach, w ostatnim czasie przykładem Warszawy zajmowali się m.in. Przemysław Wątroba, Aleksander Łupienko i piszący te słowa<sup>6</sup>. Ponadto dzięki ustaleniom takich badaczy, jak Aleksander Jan Rodkiewicz, Kalina Bartnicka czy Andrzej Rottermund wiadomo, że w Królestwie doszło do bezprecedensowego w tym czasie na ziemiach polskich rozwoju publicznej edukacji, jak również działań popularyzatorskich z zakresu budownictwa cywilnego<sup>7</sup>. Kluczową rolę odgrywał w tym przypadku kontekst polityczny, a ściślej specyficzny status konstytucyjnego Królestwa jako nie tylko namiastki polskiej państwowości, ale również swego rodzaju poligonu doświadczalnego nowoczesnych rozwiązań prawno-ustrojowych i społecznych. Jednym z nich był rozwój rodzimego systemu administracji państwowej, mającego korzenie w Księstwie Warszawskim i opierającego się na scentralizowanej biurokratycznej hierarchii.

Pomimo tak szeroko zakrojonych i prowadzonych od pokoleń badań wciąż stosunkowo niewiele wiadomo na temat polityki władz konstytucyjnego Królestwa w zakresie budownictwa cywilnego. Wspomniane opracowania dają nam pewne ogólne wyobrażenie na ten temat, jednak brakuje monograficznych studiów poświęconych różnym aspektom tego problemu. Dysponujemy pracą Czesława Krawczaka na temat przepisów budowlanych oraz artykułem Wojciecha Trzebińskiego o wpływie rządu na urbanistykę (głównie) Warszawy w pierwszych latach istnienia Królestwa<sup>8</sup>. Dość szczegółowe badania Jerzego Żywickiego na temat środowiska urzędników budowlanych skupiają się natomiast wyłącznie na województwie lubelskim, zaś Andrzej Majdowski skrupulatnie omówił budownictwo sakralne, lecz tylko w zakresie uwarunkowań prawnych<sup>9</sup>. Nie mamy również kompleksowej analizy obecności spraw budowlanych w pracach powstałej w 1817 r. centralnej instytucji nadzoru budowlanego, czyli Rady Ogólnej Budownictwa, Miernictwa, Dróg i Splawów przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji (KRSWiP)<sup>10</sup>.

<sup>2</sup> Tatarkiewicz W. [1932].

<sup>3</sup> Biegański P. 1951; Jaroszewski T.S. 1970; Jaroszewski T.S., Rottermund A. 1974; Rottermund A. 1988; Barańska I. 2002.

<sup>4</sup> Miłobędzki A. 1967; Kaźmierczak J. 1992.

<sup>5</sup> Kalinowski W., Trawkowski S. 1954; Kalinowski W., Trawkowski S. 1955; Kalinowski W., Trawkowski S. 1956; Kalinowski W. 1955.

<sup>6</sup> Paprocki B. 1965; Wątroba P. 1998; Łupienko A. 2012; Getka-Kenig M. 2017a; Getka-Kenig M. 2019c.

<sup>7</sup> Rodkiewicz A.J. 1904; Bartnicka K. 1971; Rottermund A. 1990; Getka-Kenig M. 2019b.

<sup>8</sup> Krawczak C. 1975; Trzebiński W. 1989.

<sup>9</sup> Majdowski A. 1994; Żywicki J. 2010.

<sup>10</sup> Demidowicz T. 1992; Żywicki J. 2010, s. 19–31.

Istotnym ograniczeniem są poważne braki źródłowe, nie zachowały się bowiem materiały z poszczególnych komisji rządowych, w tym również wspomnianej Rady Ogólnej Budownictwa. Wiele szczegółowych informacji można jednak uzyskać na podstawie analizy innych źródeł urzędowych, zwłaszcza, że polityka budowlana nie była prowadzona w biurokratycznej próżni, ale stanowiła integralny element ogólnego i wielostopniowego systemu<sup>11</sup>. Pod tym względem symptomatyczna jest skala zainteresowania tą tematyką na najwyższym szczeblu władzy instytucjonalnej, dla którego baza źródłowa jest akurat dobrze zachowana. Analiza polityki budowlanej Rady Administracyjnej, czyli poznanie jej ogólnego wyobrażenia o kierunku rozwoju budownictwa, jej preferencji wobec konkretnych inwestycji oraz kontekstu podejmowanych decyzji, pozwala nam wypracować sobie opinię na temat strategicznej wagi budownictwa cywilnego dla całego państwa. Jest więc istotna nie tylko z punktu widzenia samej historii kultury materialnej, ale również szeroko rozumianej historii politycznej, prawnoustrojowej i społecznej.

Zgodnie z konstytucją Królestwa Polskiego z 1815 r. władza wykonawcza, czyli „rząd”, spoczywała „w całej swojej rozciągłości” w rękach króla<sup>12</sup>. Ze względu na stałą nieobecność monarchy, będącego równocześnie cesarzem Rosji, kluczowe znaczenie miały jednak bezpośrednio reprezentujące go na miejscu organy, czyli namiestnik i Rada Stanu. Ta ostatnia składała się z Rady Administracyjnej i Ogólnego Zgromadzenia Rady Stanu. W pierwszej zasiadał namiestnik jako przewodniczący wraz z prezesami komisji rządowych (względnie ich zastępcami), radcą sekretarzem stanu oraz specjalnie wyznaczonymi przez króla osobami, zaś Ogólne Zgromadzenie składało się z członków Rady Administracyjnej oraz radców i referendarzy stanu<sup>13</sup>. Najważniejsze decyzje rządowe zapadały właśnie w Radzie Administracyjnej, tutaj również dochodziło do rozstrzygnięć w sprawach, które wychodziły poza kompetencje poszczególnych resortów<sup>14</sup>. O ile jednak w latach 1815–1826, za życia pierwszego i jedynego namiestnika, czyli gen. Józefa Zajączka, Rada Administracyjna pełniła funkcję jego „obligatoryjnego organu doradczego” (zgodnie z konstytucją postanowienia namiestnika „wydane być powinny w Radzie Administracyjnej” i kontrasygnowane przez odpowiedzialnego ministra, aby nabrały mocy prawnej), o tyle w późniejszym okresie z powodu stałego wakatatu na tym urzędzie sama stała się organem decyzyjnym<sup>15</sup>.

Podstawowym źródłem wiedzy o działaniach Rady są protokoły z jej posiedzeń zachowane w zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie. Jak dotąd badacze korzystali z nich wrywkowo<sup>16</sup>. Mówią nam one wiele na temat rządowego sposobu myślenia o budownictwie, ale nie dają dokładnego obrazu skali działań w tej dziedzinie, ponieważ była to przede wszystkim kompetencja Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji. Ten ogólny kontekst oferują raporty z działalności poszczególnych resortów, które Rada Stanu prezentowała czterokrotnie (1818, 1820, 1825, 1830) na forum sejmku.

## II. Budownictwo państwowe

Inwestycje związane z infrastrukturą budowlaną służącą administracji państwowej dotyczyły w zasadzie każdego z „wydziałów rządowych”, czyli resortów<sup>17</sup>. Same komisje rządowe korzystały z obiektów już wcześniej istniejących, głównie dawnych pałaców magnackich<sup>18</sup>. Stawa-

<sup>11</sup> Demidowicz T. 1992, s. 84.

<sup>12</sup> Ustawa. [1815], s. 16 (art. 35).

<sup>13</sup> Izdebski H. 1978, s. 19, 153.

<sup>14</sup> Izdebski H. 1978, s. 116.

<sup>15</sup> Izdebski H. 1978, s. 7.

<sup>16</sup> Np. Trzebiński W. 1989.

<sup>17</sup> Ustawa. [1815], s. 36 (art. 76).

<sup>18</sup> Getka-Kenig M. 2017a, s. 49; Getka-Kenig M. 2019c, s. 25.

ły się one przedmiotem zainteresowania Rady Administracyjnej w związku z ich zakupem lub przebudową. Np. w 1822 r. namiestnik wezwał prezesa KRSWiP Tadeusza Mostowskiego do przedstawienia mu „zupełnego i dokładnego planu domu” jego komisji, mieszczącej się w dawnym pałacu Mostowskich. Pragnął w ten sposób ustalić, czy można tam jeszcze dodatkowo pomieścić biura Komisji Wojewódzkiej Mazowieckiej (KWM) w celu „oszczędzenia skarbowi kosztów na najem lokalu dla tej magistratury potrzebnego”<sup>19</sup>. W efekcie KWM została zainstalowana w specjalnym „pawilonie” przy pałacu KRSWiP<sup>20</sup>. Kilka lat później przedmiotem obrad Rady stała się sprawa nabycia i „reparacji” pałacu Raczyńskich dla Komisji Rządowej Sprawiedliwości (KRS). Ze względu na brak odpowiednich środków w budżecie z danego roku sam cesarz musiał wyrazić zgodę na pokrycie tego wydatku z zapasów skarbowych<sup>21</sup>.

Rada zajmowała się również siedzibami władz niższych szczebli, w tym władz miejskich niemających wówczas charakteru samorządowego, ale stanowiących element administracji rządowej. Jej protokoły niejednokrotnie wspominają o budynkach ratuszy zarówno w miastach wojewódzkich (np. Suwałkach), obwodowych (np. Ostrołęce) czy tylko powiatowych (np. Radziejowie), których budowę rząd centralny wsparł pożyczką albo odstąpieniem gruntu<sup>22</sup>. Sam Zajączek interweniował w sprawie starych ratuszy w Kielcach i Olsztynie, nakazując ich „rozrzucenie”<sup>23</sup>, natomiast już po jego śmierci Rada Administracyjna zajmowała się sprawą remontu ratusza w Płocku, jaki miejscowa Komisja Wojewódzka zleciła prywatnemu przedsiębiorcy budowlanemu na warunkach, których zakazywała jej KRSWiP. Konsekwencją tej samowoli była kara nagany wymierzona władzom wojewódzkim przez rząd centralny<sup>24</sup>.

Z protokołów Rady dowiadujemy się, że władze brały też pod uwagę budowę nowych gmachów dla centralnych instytucji państwa. Tak było chociażby w przypadku Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu (KRPiS), która w 1818 r. otrzymała od namiestnika upoważnienie do „kupienia placu i wystawienia na nim domu dla umieszczenia” nie tylko swojej siedziby, ale również „wszystkich skarbowych urzędów i biur w Warszawie”<sup>25</sup>. Ostatecznie jednak KRPiS przejęła wynajmowany już wcześniej pałac Zielińskich, który w późniejszym czasie został odpowiednio przebudowany. Niedługo przed końcem badanego okresu w Radzie rozstrzygano o losie nowej siedziby Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (KRWRiOP), która niemal od początku istnienia zajmowała budynki znajdujące się na terenie należącym do Uniwersytetu Warszawskiego<sup>26</sup>. Jej prezes Stanisław Grabowski przedstawił w 1829 r. propozycję przeprowadzki do nowo nabytego przez skarż państwa pałacu Izzydora Krasieńskiego<sup>27</sup>. Gdy okazało się, że został on już przeznaczony na siedzibę Izby Obrachunkowej, ówczesny prezes KRPiS Franciszek Ksawery Drucki-Lubecki zaproponował, aby KRWRiOP „upatrzyła [sobie] dogodnego placu, w którym by dla jej biur gmach nowy mógł być wystawionym”, a zarazem przesłała Radzie projekt architektoniczny wraz z kosztorysem „zamierzonej budowy”<sup>28</sup>. W 1830 r. Grabowski przedstawił więc stosowną dokumentację odnoszącą się do

<sup>19</sup> AGAD, RAKP, sygn. 10, s. 272 (protokół z 10 IX 1822).

<sup>20</sup> Obraz 1984, s. 215 (Raport Rady Stanu Królestwa Polskiego z działalności rządu i stanu kraju w latach 1820–1823).

<sup>21</sup> AGAD, RAKP, sygn. 15, s. 426–427 (protokół z 4 VIII 1827). Wg Marii Ireny Kwiatkowskiej do transakcji doszło rok wcześniej, niż stwierdza to protokół Rady. Kwiatkowska M.I. 1980, s. 60.

<sup>22</sup> AGAD, RAKP, sygn. 9, s. 162 (protokół z 15 V 1821), s. 213 (protokół z 3 VII 1821), sygn. 12, s. 356 (protokół z 21 XII 1824).

<sup>23</sup> AGAD, RAKP, sygn. 6, s. 264 (protokół z 14 VII 1818).

<sup>24</sup> AGAD, RAKP, sygn. 16, s. 462 (protokół z 21 X 1828).

<sup>25</sup> AGAD, RAKP, sygn. 6, s. 146 (protokół z 28 IV 1818); Trzebiński W. 1989, s. 61–62.

<sup>26</sup> Getka-Kenig M. 2019c, s. 25.

<sup>27</sup> AGAD, RAKP, sygn. 17, s. 301 (protokół z 27 VI 1829).

<sup>28</sup> AGAD, RAKP, sygn. 17, s. 446 (protokół z 7 IX 1829).

posesji przy ulicy Królewskiej nr 1076, na „placu księży trynitarzy”. Rada poleciła przekazanie tych papierów Radzie Ogólnej Budownictwa „do przejrzania”, jak również ogłoszenie konkursu architektonicznego na nowy gmach<sup>29</sup>. Konkurs zapewne nie został jednak przeprowadzony, skoro kilka miesięcy później gotowy był projekt „nader wspaniałego gmachu” autorstwa etatowego budowniczego KRWRiOP, Adama Idźkowskiego<sup>30</sup>. W tym czasie obowiązywało już ogłoszone rok wcześniej w Radzie postanowienie Mikołaja I, aby „każdy plan gmachu rządowego w Warszawie wystawiać się mianego przed zatwierdzeniem przez Radę” prezentować monarsze<sup>31</sup>. Nie wiadomo, czy projekt Idźkowskiego zdążył być poddany tej procedurze przed wybuchem powstania listopadowego.

Istotnym przedmiotem troski Rady była przypadająca na drugą połowę lat dwudziestych budowa nowej siedziby Teatru Narodowego w Warszawie. W stolicy Królestwa był on instytucją nie tylko o charakterze rozrywkowym, ale również edukacyjnym czy wręcz propagandowym. Szefem rządowej Dyrekcji Teatrów był generał Aleksander Roźniecki, równocześnie dowodzący tajną policją<sup>32</sup>. W 1826 r. Rada upoważniła KRSWiP do objęcia specjalnym nadzorem tych prac budowlanych<sup>33</sup>. Zabezpieczyła też fundusz na opłacanie wynagrodzeń zespołowi architektów i dekoratorów, stale zatrudnionych przy jego budowie, choć wykorzystywanych zarazem przy innych budowach rządowych<sup>34</sup>. W 1829 r. Rada zadecydowała, że dotychczasowe roboty „dalej prowadzone i kończone być powinny” i upoważniła urząd municypalny Warszawy do zaciągnięcia olbrzymiego kredytu w Banku Polskim, przeznaczonego m.in. na ten cel<sup>35</sup>. Budowa nowego teatru budziła jednak kontrowersje ze względu na rosnące wydatki (dające się częściowo uzasadnić nieoczekiwanymi problemami konstrukcyjnymi<sup>36</sup>). W 1830 r. Izba Poselska wyraziła negatywną opinię na temat tej „kosztownej budowy, która przez lat kilkanaście pozbawi miasto możności przedsięwzięcia użyteczniejszych fabryk dla [...] wygody i upiększenia” Warszawy<sup>37</sup>. Inna rzecz, że posłowie w ogóle krytykowali wówczas zbędną wystawność warszawskich gmachów rządowych. Ich zdaniem rząd „wspaniałością wznoszących się gmachów, które przynajmniej co do rządowych, rzec śmiało można, iż w większej części są niepotrzebne, osłania [...] niedolę najliczniejszej klasy mieszkańców”<sup>38</sup>.

W tym kontekście nie dziwi, że Rada miała swój udział w publikacji w latach 1823–1824 *Zbioru celniejszych gmachów miasta stołecznego Warszawy*, „wykazującego stanowisko na jakim się teraz znajduje budownictwo” w stolicy Królestwa<sup>39</sup>. To właśnie za pośrednictwem Rady autor tego trzyczęściowego albumu, młody bawarski architekt Leonard Schmidner, uzyskał finansową gratyfikację od samego Aleksandra I, przyznaną „w dowód jego zadowolenia”<sup>40</sup>. W przedmowie Schmidner osobiście dziękował zarówno królowi, jak i namiestnikowi, którym „uskutecznienie tej pracy szczególnież winien był”<sup>41</sup>. Idea *Zbioru* wyszła zapewne od autora,

<sup>29</sup> AGAD, RAKP, sygn. 18, s. 151 (protokół z 9 III 1830).

<sup>30</sup> Kurier. 1830, s. 1569; Getka-Kenig M. 2017a, s. 49; Getka-Kenig M. 2019c, s. 26; o Idźkowskim jako budowniczym KRWRiOP zob. Kowalska H. 1962–1964, s. 143.

<sup>31</sup> AGAD, RAKP, sygn. 17, s. 404 (protokół z 25 VIII 1829).

<sup>32</sup> Zacharewicz Z. 1989, s. 461.

<sup>33</sup> AGAD, RAKP, sygn. 14, s. 436 (protokół z 19 XII 1826).

<sup>34</sup> AGAD, RAKP, sygn. 14, s. 344 (protokół z 31 X 1826).

<sup>35</sup> AGAD, RAKP, sygn. 17, s. 90 (protokół z 24 II 1829).

<sup>36</sup> Biegański P. 1974, s. 51.

<sup>37</sup> Sejm. 1995, s. 303 (Uwagi Komisji Izby Poselskiej czytane i przyjęte przez Izbę na posiedzeniu w dniach 24 i 25 czerwca 1830).

<sup>38</sup> Sejm. 1995, s. 309 (Uwagi Komisji Izby Poselskiej czytane i przyjęte przez Izbę na posiedzeniu w dniach 24 i 25 czerwca 1830).

<sup>39</sup> Schmidner L. 1824, s. [1].

<sup>40</sup> AGAD, RAKP, sygn. 11, s. 207 (protokół z 12 VIII 1823).

<sup>41</sup> Schmidner L. 1824, s. [1].

który po raz pierwszy odwiedził Warszawę w czasie swojej podróży do Rosji w 1823 r.<sup>42</sup> Album został w znacznej mierze poświęcony budynkom państwowym, a więc tym, których architektura bezpośrednio reprezentowała autorytet rządu<sup>43</sup>. W oficjalnym przekazie nie podkreślano tego faktu, skupiając się na ogólnym rozwoju architektury w państwie, bez rozdzielania inwestycji państwowych i prywatnych. Wiadomo jednak, że rządzący mieli tendencję do zaliczenia wszystkich nowo budowanych gmachów, również tych prywatnych i niedotowanych pożyczkami rządowymi (o których niżej), na poczet swoich zasług. W 1830 r. wytknęła to Izba Poselska<sup>44</sup>. Dyrekcja Generalna Dróg i Mostów, z ramienia KRŚWiP zajmująca się dystrybucją dzieła Schmidtnera, reklamowała je wręcz jako „udowadniające postęp wznoszenia się gustownych i wspaniałych budowli w Królestwie”<sup>45</sup>. Gmachy stolicy miały więc stanowić wizytówkę budownictwa w całym państwie.

Rząd nie zawsze dysponował odpowiednimi środkami nawet na tak kluczowe przedsięwzięcia budowlane, jak wspomniany pałac KRŚWiP, którego przebudowa została ok. 1821 r. wstrzymana na kilka lat, a pracujący przy niej robotnicy pozostawieni bez wynagrodzenia. W tym przypadku było to spowodowane kryzysem finansów państwa, który skutkowało wyraźnym spowolnieniem rządowych inwestycji w Warszawie w latach 1819–1824<sup>46</sup>. W okresach większej prosperity widać było jednak determinację rządu do zwiększania nakładów w sytuacji przekroczenia budżetowych limitów, zwłaszcza w zakresie prac uznawanych za pilne. W 1818 r. Zajączek nakazał KRPiS uzupełnienie tegorocznego funduszu przeznaczonego na cywilne i wojskowe przedsięwzięcia budowlane, a znacznie przekroczonego już w połowie roku<sup>47</sup>. W 1823 r. KRPiS została wezwana do awansowania dość wysokiej sumy na „nieodzowną potrzebę” dokończenia przebudowy pałacu KRŚWiP, czyli podniesienia jednego ze skrzydeł, wystawienia fasady, zrównania oficyny i położenia dachów<sup>48</sup>. Ponadto w 1826 r. Rada upoważniła KRŚWiP do wykorzystania jej „ekstraordynaryjnych” środków na „niezbędną w tym jeszcze roku restaurację i roboty około domów rządowych”<sup>49</sup>. W kolejnym roku, w związku z brakiem pieniędzy na nagłą renowację budynku dla władz administracyjnych w Siedlcach, stolicy województwa podlaskiego, Rada uznała za zasadne wykorzystanie funduszy przeznaczonych na takie cele w budżecie na rok następny<sup>50</sup>.

Wydaje się, że rząd wysoko cenił swoje nieruchomości, które wznosił kosztem publicznym lub przystosował do specyficznych funkcji biurowych. Dobrą tego ilustracją jest pochodząca z 1827 r. decyzja Rady o odmowie odpłatnego wynajęcia „na pomieszkanie” nowego budynku komisji obwodowej w Krasnymstawie generałowi Adamowi Wirtemberskiemu, dowódcy stacjonującej w tym mieście brygady ułanów. Władze centralne uzasadniały swoją decyzję tym, że rzeczony budynek „kosztem skarbu publicznego wystawiony i umyślnie urządzony został na biura, kasę i archiwa [...], które w domu prywatnym dostatecznego nie miałyby bezpieczeństwa”. Przy tej okazji Rada stwierdziła również, że w ogóle „nie sądziła się być mocną do zmieniania przeznaczenia domów rządowych”<sup>51</sup>. Odmowa stanowiła świadectwo znacznej determinacji, Wirtemberski był nie tylko jednym z generałów, ale też bratem ciotecznym cesa-

<sup>42</sup> Schmidtn L. 1824, s. [1]; Grygiel T. 2010, s. 40.

<sup>43</sup> Zob. Getka-Kenig M. 2019c, s. 11.

<sup>44</sup> Obraz. 1984, s. 303 (Uwagi Komisji Izby Poselskiej czytane i przyjęte przez Izbę na posiedzeniu w dniach 24 i 25 czerwca 1830).

<sup>45</sup> Gazeta. 1827, s. 1426.

<sup>46</sup> Trzebiński W. 1989, s. 78.

<sup>47</sup> AGAD, RAKP, sygn. 6, s. 292 (protokół z 28 VII 1818).

<sup>48</sup> AGAD, RAKP, sygn. 11, s. 76 (protokół z 11 III 1823).

<sup>49</sup> AGAD, RAKP, sygn. 14, s. 413 (protokół z 5 XII 1826).

<sup>50</sup> AGAD, RAKP, sygn. 15, s. 248 (protokół z 10 V 1827).

<sup>51</sup> AGAD, RAKP, sygn. 15, s. 374 (protokół z 10 VII 1827).



rza i wielkiego księcia Konstantego (który ewidentnie darzył go zaufaniem, powierzając mu nadzór nad specjalnym więźniem, Walerianem Łukaszańskim)<sup>52</sup>.

Uwadze Rady nie umykały problemy związane z budową obiektów najnowszej rangi, takich jak domy pocztowe wznoszone wzdłuż rozbudowywanej w tym czasie sieci dróg publicznych. W 1818 r. Zajączek upoważnił KRŚWiP do przeznaczenia na ten cel zeszlórocznej „superaty” dochodów pocztowych<sup>53</sup>. Rada zajmowała się też konkretnymi przypadkami, np. budynku pocztowego w podwarszawskiej Miłośnie. W 1818 r. namiestnik zdecydował się podwyższyć fundusze na jego budowę z powodu skargi właścicielki tego majątku, Teresy z Druckich-Lubeckich Scypionowej, że za „poprzednio wyznaczoną sumę nikt pomimo trzykrotnego ogłoszenia entrepryzy uskutecznienia tej budowli przedsięwzięć nie chciał”<sup>54</sup>. Kilka lat później Rada zezwoliła Dyrekcji Generalnej Poczty (podlegającej KRŚWiP) na nadzwyczajne wykorzystanie innych środków na opłacenie rozbudowy wzniesionego już obiektu, „dla wygody podróźnych niezbędnie [...] potrzebnej”<sup>55</sup>. Szczególna troska o budynek w Miłośnie nie dziwi, była to bowiem pierwsza stacja pocztowa za Warszawą, przy trakcie do Brześcia mającym kluczowe znaczenie w komunikacji, a zwłaszcza handlu z Rosją. Zapewne podobne względy stały za troską Rady o budowę nowej stajni przy domu pocztowym w Jabłonnie, na którą w 1830 r. przeznaczono środki planowane pierwotnie na rok 1836<sup>56</sup>. Jabłonna znajdowała się nieopodal stolicy przy trasie na Petersburg.

Rada pochylała się również nad problemem zabudowań w należących do skarbu państwa majątkach ziemskich. W 1817 r. Zajączek zlecił KRPiS „przedsięwzięcie skutecznych środków, ażeby pałace i rozmaite znaczne po dobrach rządowych znajdujące się budowle w jak najlepszym utrzymywane były stanie, a tym bardziej od upadku zabezpieczone”<sup>57</sup>. Rok później namiestnik zgłosił postulat lustracji starostw „pod dożywociem starostów lub w prawie emfiteutycznym zostających”. Celem było poznanie stanu znajdujących się tam budynków gospodarczych oraz ustalenie, czy „posiadacze dóbr skarbowych jakim bądź sposobem [ich] nie niszczą”. W przypadku, gdyby dzierżawcy nie chcieli przeprowadzić potrzebnych napraw lub podjąć się budowy nowych, władze miały zająć te dobra<sup>58</sup>. Ponadto w 1822 r. namiestnik zezwolił, aby budowę obiektów gospodarczych w tzw. miastach narodowych (czyli należących do skarbu państwa) opłacać poprzez kilkuletnie wydzierżawianie ich „przedsiębiorcom” podejmującym się przeprowadzenia tych inwestycji<sup>59</sup>.

### *III. Budownictwo sakralne*

Problemy budownictwa sakralnego angażowały przede wszystkim prezesa KRWRiOP. Komisja sprawowała bowiem nadzór nad ogółem związków wyznaniowych (choć katolicyzm zdecydowanie dominował na terytorium Królestwa) i ich majątkiem, w tym nad kościołami<sup>60</sup>. Członkowie Rady zapoznawali się jednak przede wszystkim ze sprawami renowacji kościołów katedralnych i innych budynków diecezjalnych takich jak pałace biskupie i seminaria, których utrzymywanie było finansowane ze skarbu publicznego. Te kwestie miały istotne znaczenie ze względu na przeprowadzony w Królestwie podział diecezji i tym samym potrzebę dostosowa-

<sup>52</sup> Askenazy S. 1929, s. 166.

<sup>53</sup> AGAD, RAKP, sygn. 6, s. 191 (protokół z 19 V 1818).

<sup>54</sup> AGAD, RAKP, sygn. 6, s. 254 (protokół z 19 VI 1818).

<sup>55</sup> AGAD, RAKP, sygn. 15, s. 376 (protokół z 10 VII 1827).

<sup>56</sup> AGAD, RAKP, sygn. 19, s. 957 (protokół z 19 X 1830).

<sup>57</sup> AGAD, RAKP, sygn. 4, s. 309 (protokół z 24 V 1817).

<sup>58</sup> AGAD, RAKP, sygn. 6, s. 264 (protokół z 14 VII 1818).

<sup>59</sup> AGAD, RAKP, sygn. 10, s. 128–129 (protokół z 7 V 1822).

<sup>60</sup> Zob. Barańska A. 2008, s. 254.

nia starych obiektów do nowych funkcji (jak w przypadku katedry w Lublinie, czyli dawnego kościoła jezuitów) bądź budowy zupełnie nowych (jak w Suwałkach)<sup>61</sup>. Piętrzące się koszty prac związanych z zabudowaniami kościelnymi stały się jednak z czasem przedmiotem kontrowersji w łonie Rady co do rzeczywistej odpowiedzialności rządu za tego typu „wydatki, których by nawet trudno było przewidzieć kresu”<sup>62</sup>.

Kilkakrotnie pojawiała się podczas obrad Rady sprawa renowacji katedry warszawskiej, od 1818 r. siedziby metropolity i prymasa Królestwa. Już w 1816 r. ówczesny prezes KRWRiOP Stanisław Kostka Potocki prosił o „wyznaczenie funduszu” na ten cel, z powodu „iż facjata tego kościoła coraz bliższym niebezpieczeństwem upadku zagraża”<sup>63</sup>. W odpowiedzi Zajączek polecił mu przedstawić „pierwiastkowe” omówienie tej sprawy wraz z kosztorysem. Choć dysponowano odpowiednimi środkami, wystąpienie Potockiego okazało się bezskuteczne. W kolejnym roku namiestnik został więc zaalarmowany o „zagrożeniu [...] niebezpieczeństwem zapadnięcia się facjaty” przez prezesa KWM Rajmunda Rembiewskiego, postulującego „rychle zarządzenie” tej sprawie<sup>64</sup>. Zgodnie z decyzją Zajączka sprawą miała się wówczas zająć KRSWiP. Remont rozpoczęto, ale musiał on pociągnąć za sobą większe niż zakładano koszty. W 1823 r. zastępujący prezesa KRWRiOP radca stanu Józef Kalasanty Szaniawski zaproponował bowiem, aby oprócz pozostałych funduszy z pensji zmarłego wówczas arcybiskupa Szczepana Hołowczyca wydać na ten cel również część środków przeznaczonych wcześniej na przyszłoroczną pensję arcybiskupią<sup>65</sup>. Podjęte wówczas prace miały charakter jedynie zabezpieczający, choć wiadomo o równoległych planach budowy nowej fasady<sup>66</sup>. Właściwą renowację wraz z gruntowną przebudową rozpoczęto dopiero po powstaniu listopadowym.

Wykorzystywanie na rzecz remontu katedry niewypłaconej do końca pensji arcybiskupa wynikało z decyzji królewskiej z 1817 r. o przeznaczaniu na tego typu prace dochodów każdego kościelnego beneficjenta za okres pomiędzy jego zgonem, a instalacją następcy. W tym samym czasie monarcha zdecydował również, że nadzór nad budynkiem kościoła i innymi zabudowaniami parafialnymi będzie należeć do tzw. dozorów, w których mieli zasiadać: kolator, proboszcz oraz przedstawiciele parafian. Ich zadaniem było m.in. przeprowadzanie prac remontowych, ale też zbieranie na ten cel odpowiednich funduszy. W przypadku poważniejszych przedsięwzięć, w tym budowy nowej świątyni, „abrysy” i koszty miały być konsultowane z KRWRiOP<sup>67</sup>. W 1818 r. Zajączek zatwierdził w Radzie projekt Ogólnego Zgromadzenia na temat szczegółowych zasad podziału kosztów na budowę i renowację<sup>68</sup>.

Już w 1816 r. KRWRiOP dysponowała planami renowacji czterdziestu dwóch świątyń (zarazem deklarując rozpoczęcie prac przy części z nich), w 1817 r. sześćdziesięciu sześciu, w 1818 r. pięćdziesięciu dziewięciu, a w 1819 r. sześćdziesięciu dwóch (w znacznej mierze znajdowały się one w dobrach narodowych)<sup>69</sup>. W tym czasie Rada nie miała jednak właściwego

<sup>61</sup> AGAD, RAKP, sygn. 4, s. 232 (przypadek remontu katedry w Lublinie, protokół z 12 IV 1817), sygn. 7, s. 25 (sprawa zabezpieczenia środków na remont katedr i innych gmachów diecezjalnych w związku z nowym podziałem diecezji, protokół z 16 I 1819), sygn. 11, s. 336 (przypadek budowy katedry w Suwałkach, protokół z 16 XII 1823).

<sup>62</sup> AGAD, RAKP, sygn. 15, s. 298–299 (protokół z 29 V 1827).

<sup>63</sup> AGAD, RAKP, sygn. 2, s. 143–144 (protokół z 18 VI 1816).

<sup>64</sup> AGAD, RAKP, sygn. 4, s. 359–360 (protokół z 14 VI 1817).

<sup>65</sup> AGAD, RAKP, sygn. 11, s. 234–235 (protokół z 2 IX 1823).

<sup>66</sup> Na ten temat zob. Kwiatkowska M.I. 1978, s. 144–147.

<sup>67</sup> Dziennik. [1820], s. 242–249 (postanowienie królewskie z 6/18 III 1817).

<sup>68</sup> AGAD, RAKP, sygn. 6, s. 4 (protokół z 3 I 1818); na temat tych przepisów zob. Majdowski A. 1994, s. 64, 72–77.

<sup>69</sup> Obrząz. 1984, s. 33 (Raport Rady Stanu Królestwa Polskiego z działalności rządu i stanu kraju w latach 1816–1817), s. 102–103 (Raport Rady Stanu Królestwa Polskiego z działalności rządu i stanu kraju w latach 1818–1819). W 1825 r. Komisja przyznawała się do przeprowadzenia w latach 1820–1823 61 „znaczących



wyobrażenia o ogólnym stanie budownictwa sakralnego w Królestwie. Alarmujące okazały się doniesienia KWM, która w 1821 r. w swoim raporcie dla namiestnika przedstawiła, że w samym powiecie gostyńskim znajdowało się dwadzieścia osiem, a w powiecie stanisławowskim jedenaście kościołów „mniej więcej zdezelowanych, niezwłocznej wymagających reparacji”<sup>70</sup>. Zajączek zlecił więc KRWRiOP, aby „dokładne opisanie stanu wszystkich kościołów w kraju jak najrychlej przedsięwzięła” i mu je przesłała wraz z propozycją środków na rozwiązanie tego problemu<sup>71</sup>. Do tej sprawy Rada powróciła dwa lata później, a gotowy wówczas projekt rozwiązań w tym względzie był omawiany przez Ogólne Zgromadzenie Rady Stanu<sup>72</sup>.

Ewidenty związek z tymi działaniami, jak również z przypadającą na 1824 r. nowelizacją dekretu królewskiego z 1817 r., miała publikacja wzornika *Budowa kościołów*, którego pierwsza i jedyna część ukazała się w 1825 r. Odpowiadał on na potrzebę upowszechnienia określonych norm architektury sakralnej mających być wyznacznikiem dla dozorów przy opracowywaniu propozycji projektowych przesyłanych do oceny KRWRiOP (co wspomniana nowelizacja utrzymała i podkreśliła)<sup>73</sup>. Autorem wzornika był Chrystian Piotr Aigner, generalny budowniczy rządowy i z tego tytułu członek Rady Ogólnej Budownictwa. Książka była dedykowana Zajączkowi, „raczącemu łaskawie i z wrodzoną sobie dobrocią przyjąć pracę i usiłowania” autora, „którymi się z polecenia jego zatrudnił”<sup>74</sup>. We wstępie Aigner dodawał, że został „wezwany rozkazem” namiestnika „z powodu przedłożonej potrzeby przez” KRWRiOP<sup>75</sup>. *Budowa kościołów* uwzględniała cztery modelowe świątynie, zróżnicowane pod względem skali i charakteru typowo klasycystycznych ozdób w zależności od wielkości parafii<sup>76</sup>. Z protokołów Rady wiadomo, że publikacja została opłacona z osobistego funduszu namiestnika, ale z zastrzeżeniem, że suma miała być później zwrócona przez KRWRiOP. W 1827 r. Komisja stwierdziła jednak, że nie ma odpowiednich środków na uregulowanie tego długu, jak również dochodów z samej książki, której „rozprzedać nie była w stanie”. Rada więc umorzyła jej finansowe zobowiązania w tym zakresie, a deficytowy wzornik przeznaczyła do rozesłania „po dekanatach”<sup>77</sup>.

Na podstawie protokołów można stwierdzić, że władze dbały o stan kościołów w dobrach narodowych, przeznaczając na ten cel odpowiednie sumy. Równocześnie egzekwowały też obowiązek zabezpieczania środków na renowację w dobrach prywatnych. W przypadku tych drugich rząd napotykał niekiedy na wewnętrzny konflikt, który dawał o sobie znać na posiedzeniach Rady. Tak było w przypadku świątyni w prywatnym mieście Łęczna w województwie lubelskim, którego grunty nie tylko były zadłużone w Towarzystwie Kredytowym Ziemi, ale ciążyły na nich również „pretensje skarbowe” pochłaniające środki normalnie przeznaczone na składkę remontową. KRPiS odmawiała jednak zrzeczenia się swoich należności,

reparacji” kościołów, a w 1830 r. do „wyrestaurowania” 325 i „odbudowania” 12 w latach 1824–1828. Obraz 1984, s. 189 (Raport Rady Stanu Królestwa Polskiego z działalności rządu i stanu kraju w latach 1820–1823), s. 269 (Raport Rady Stanu Królestwa Polskiego z działalności rządu i stanu kraju w latach 1824–1828).

<sup>70</sup> AGAD, RAKP, sygn. 9, s. 51 (protokół z 10 II 1821).

<sup>71</sup> AGAD, RAKP, sygn. 9, s. 51–52.

<sup>72</sup> AGAD, RAKP, sygn. 11, s. 73 (protokół z 11 III 1823).

<sup>73</sup> Dziennik. [1824], s. 320–330 (postanowienie królewskie z 25 XII 1823/6 I 1824).

<sup>74</sup> Aigner P. 1825, s. nlb.

<sup>75</sup> Aigner P. 1825, s. 2.

<sup>76</sup> Na temat zawartości tej publikacji zob. Jaroszewski T.S. 1970, s. 302–310. Rok wcześniej został wydany inny tego typu wzornik autorstwa etatowego budowniczego KRWRiOP Hilarego Szpilowskiego. Powstał on zapewne na zlecenie Komisji, bez pośrednictwa namiestnika. Na temat treści wzornika Szpilowskiego zob. Wąsowski A. 2001, s. 275–298; Mączyński R. 2014, s. 517–523.

<sup>77</sup> AGAD, RAKP, sygn. 15, s. 454 (protokół z 21 VIII 1827).

stawiając podatki na pierwszym miejscu pośród wszelkich zobowiązań wynikających z własności gruntowej<sup>78</sup>.

#### IV. Budownictwo prywatne

W pracach Rady dotyczących inwestycji prywatnych zdecydowanie dominował temat zabudowy Warszawy. Już na początku 1816 r. prezes KRSWiP zaproponował, aby zabronić stawiania w stolicy domów drewnianych i zarazem zachęcać do wznoszenia murowanych. Do pomysłu przychylił się Zajączek i od tej pory jedynymi dozwolonymi materiałami budowlanymi na terenie stolicy były: cegła wypalona lub niewypalona, kamień oraz ubita ziemia, czyli tzw. piza (od francuskiego pisé), technika taniego budowania z końca XVIII w., którą promowała KRSWiP<sup>79</sup>. Zachętą do murowania miały być czasowe zwolnienia z podatków, jak również kwaterunku wojskowego, dotąd skutecznie odstrasżającego wielu właścicieli nieruchomości miejskich do ponoszenia kosztów murowania<sup>80</sup>. Drewno jako materiał łatwopalny i tym samym nieekonomiczny było krytykowane już pod koniec XVIII w. przez Aignera. W okresie Księstwa Warszawskiego promowaniem tanich sposobów murowania zajęło się Towarzystwo Królewskie Przyjaciół Nauk (którego Aigner był członkiem) przy wsparciu prezesa Rady Ministrów i Rady Stanu Stanisława Kostki Potockiego<sup>81</sup>. Mimo to Ministerstwo Policji Księstwa wniosło zakaz budowania z drewna, który wprowadzili wcześniej Prusacy (zarówno dla miast jak i wsi)<sup>82</sup>. Przepisy z 1816 r. nie zmuszały jednak właścicieli nieruchomości miejskich do rozbierania budynków drewnianych, które pozostawały w dobrym stanie. Nakazowi rozbiórki podlegały natomiast wszelkie obiekty grożące katastrofą budowlaną. Zasady te odnosiły się w szczególności do tzw. ulic pryncypalnych<sup>83</sup>.

W tym samym roku, również na wniosek prezesa KRSWiP, namiestnik postanowił, że budujący domy murowane w miejscu budynków drewnianych bądź pustych placów będą mogli ubiegać się o wsparcie finansowe ze strony rządu. Pierwszeństwo należało się pogorzecom, następnie chcącym budować nowe domy przy ulicach „1 i 2 klasy”, w dalszej kolejności „3, 4 i 5 klasy”, a na końcu pozostawali ci, którzy chcieli przerobić domy „puste” w „mieszkalne” lub nadbudować co najmniej jedno piętro w istniejącym już domu murowanym. Rząd miał przekazywać władzom municypalnym środki na ten cel w charakterze pożyczki przez okres dwudziestu trzech lat, począwszy od 1817 r.<sup>84</sup> Oddzielne fundusze miały być również przeka-

<sup>78</sup> AGAD, RAKP, sygn. 18, s. 340–341 (protokół z 18 V 1830).

<sup>79</sup> Obraz. 1984, s. 53 (Raport Rady Stanu Królestwa Polskiego z działalności rządu i stanu kraju w latach 1816–1817).

<sup>80</sup> Obraz. 1984, s. 55 (Raport Rady Stanu Królestwa Polskiego z działalności rządu i stanu kraju w latach 1816–1817).

<sup>81</sup> Getka-Kenig M. 2019a, s. 20–22.

<sup>82</sup> Krawczak C. 1975, s. 50, 59.

<sup>83</sup> AGAD, RAKP, sygn. 1, s. 249–250 (protokół z 3 II 1816); Gazeta. 1816, s. 1–3; zob. też Szczypiorski A. 1964, s. 122; Krawczak C. 1975, s. 102; według tego postanowienia ulicami „pryncypalnymi” były wszystkie te, na których odbywały się targi (włączając też place), przy których już znajdowało się więcej domów murowanych niż drewnianych, które były całkowicie lub w większości wybrukowane, jak również: Zakroczymska, Rynek Nowego Miasta, Przyrynek, Kościelna, Stara, Koźła, Freta, Franciszkańska, Świętojerska, Nalewki, Mostowa, Długa, Przejazd, Leszno, Orła, Rymarska, Nowomiejska, Krzywe Koło, Rynek Starego Miasta, Jezuicka, Kanonia, Dziekania, Świętojańska, Wąska, Piwna, Dunaj, Zapiecek, Piekarska, Rycerska, Ślepa, Grodzka, Mariensztat „z pobocznymi ulicami”, Brzozowa, Brama Krakowska, Podwale, Kapitulna, Kamienne Schodki, Krakowskie Przedmieście, Nowy Świat, Mokotowska, Miodowa, Kozia, Kapitulna, Bielańska, Wierzbowska (późniejsza Wierzbowa), Czysta, Dziekańska, Daniłowiczowska, Niecała, Trębacka, Senatorska, Elektoralna, Chłodna, Zatyłki, Zimna, Targowa, Przechodnia, Żabia, Graniczna, Królewska, Twarda, Świętokrzyska, Mazowiecka, Warcka, Marszałkowska, Aleksandria, Tamka.

<sup>84</sup> AGAD, RAKP, sygn. 3, s. 353 (protokół z 26 XI 1816); Gazeta. 1816b, s. 2442–2443; zob. też Szczypiorski A. 1964, s. 119. Nie udało mi się ustalić, jak wyglądał ówczesny podział warszawskich ulic na klasy.

zane na rzecz pożyczek dla „mieszkańców stolicy przy ulicach odleglejszych posesje swoje mających” i chcących „wystawiać domki murowane w miejscu drewnianych”<sup>85</sup>. Program pożyczek doprowadził do znacznego wzrostu prywatnej zabudowy murowanej w stolicy w latach 1816–1828<sup>86</sup>. Był powodem do dumy dla wdrażających go urzędników, czego dowodzi oficjalny portret Karola Woydy, ówczesnego prezydenta Warszawy i zarazem członka Ogólnego Zgromadzenia Rady Stanu, namalowany na zamówienie podwładnych. Akty postanowień namiestnika „w Radzie Stanu” w sprawie pożyczek budowlanych zostały bowiem ukazane w charakterze atrybutów portretowanego, obok symbolicznych kluczy do miasta<sup>87</sup>.

Władze stolicy miały na uwadze właściwą obsługę i dyspozycję tych środków, do Rady docierały także indywidualne sprawy co kosztowniejszych inwestycji w stolicy, takich jak kamienice Michała Zrazowskiego i Wawrzyńca Mikulskiego na Nowym Świecie, domy na Faworach należące do generała i radcy stanu Józefa Rautenstraucha oraz kamienica Raszkiego przy ulicy Elektoralnej<sup>88</sup>. W 1817 r. Zajączek zdecydował ponadto, że wszystkie plany nowych domów w Warszawie miały być przedstawiane Radzie do zatwierdzenia. Deklarował, że powodowała nim troska o to, „ażeby budowy przez osoby prywatne [...] wnoszone przyczyniały się do ozdoby tegoż miasta, dla której rząd tyle czyni starania i kosztów ponosi”<sup>89</sup>. Skuteczność tych przepisów była jednak ograniczona. W kolejnych latach w Warszawie wciąż powstawały nowe budynki drewniane, które w 1822 r. namiestnik kazał rozebrać<sup>90</sup>. Cztery lata później Rada ponownie zajmowała się tym problemem, ściślej remontem starych gontów, a nawet jednym przypadkiem (przy ulicy Brackiej) pokrycia dachu nowym<sup>91</sup>.

Z innych miast Królestwa tylko Kalisz uzyskał podobną zapomogę ze skarbu państwa, przyznaną w 1817 r. na analogicznych warunkach, jak w przypadku Warszawy, ale dużo niższą ze względu na różnicę w skali obu organizmów miejskich<sup>92</sup>. Wyróżnienie stolicy województwa kaliskiego mogło wynikać zarówno z jej znaczenia gospodarczego (jako nadgranicznego ośrodka handlu z Prusami), jak również z osobistej protekcji Zajączka — prezesem tutejszej komisji wojewódzkiej był mąż jego bratanicy, a on sam posiadał w tej okolicy dobra ziemskie<sup>93</sup>. Decyzję o uprzywilejowaniu Kalisza podjął jednak król<sup>94</sup>. W przypadku Suwałk i Kielc rozwój architektoniczny miała wspomóc decyzja Zajączka o nadaniu im rangi miast wojewódzkich. Tamtejsi właściciele nieruchomości mieli bowiem wstrzymać się z indywidualnymi decyzjami budowlanymi z powodu niepewnego statusu administracyjnego jeszcze w 1819 r.<sup>95</sup> Zachętą do murowania było też zezwolenie na „rozebranie reszty murów ze starodawnych wałów fortecznych” w celu uzyskania taniego materiału budowlanego. Był to przypadek miasta ob-

<sup>85</sup> AGAD, RAKP, sygn. 5, s. 240–241 (protokół z 25 XI 1817), sygn. 6, s. 234 (protokół z 9 VI 1818); zob. Szczypiorski A. 1964, s. 119.

<sup>86</sup> Szczypiorski A. 1964, s. 120–121.

<sup>87</sup> Liszewska K., Plapis J. 1990, s. 204.

<sup>88</sup> AGAD, RAKP, sygn. 8, s. 261–262 (protokół z 8 VIII 1820), sygn. 9, s. 409 (protokół z 18 XII 1821), sygn. 16, s. 555 (protokół z 23 XII 1828), sygn. 17, s. 91 (protokół z 24 II 1829). Tuż po wybudowaniu wspomnianie kamienice na Nowym Świecie były zaliczane do „nowych okazalszych domów” w Warszawie, stawianych w jednym rzędzie z arystokratycznymi pałacami. Zob. Gołębiowski Ł. 1827, s. 172. Ich elewacje znalazły się również w *Zbiorze* Schmidtera.

<sup>89</sup> AGAD, RAKP, sygn. 5, s. 212 (protokół z 11 XI 1817).

<sup>90</sup> AGAD, RAKP, sygn. 10, s. 263 (protokół z 3 IX 1822).

<sup>91</sup> AGAD, RAKP, sygn. 14, s. 230 (protokół z 5 IX 1826).

<sup>92</sup> AGAD, RAKP, sygn. 5, s. 220–221 (protokół z 15 XI 1817), sygn. 6, s. 32–33 (protokół z 20 I 1818). Zob. Barańska I. 2002, s. 22–23.

<sup>93</sup> Zob. Sobociński W. 1986, s. 750; Barańska I. 2002, s. 16.

<sup>94</sup> Obraz. 1984, s. 54 (Raport Rady Stanu Królestwa Polskiego z działalności rządu i stanu kraju w latach 1816–1817).

<sup>95</sup> AGAD, RAKP, sygn. 7, s. 314–316 (protokół z 7 VIII 1819).

wodowego Chełma<sup>96</sup>. KRSWiP sama przyznawała w sejmowym raporcie Rady Stanu z 1818 r., że „byłoby zapewne miłym dla serca” monarchy „widokiem oglądać inne miasta Polski za wzorem Warszawy w podobną rosnące ozdobę”. Nie mogąc wszakże liczyć na państwową hojność, takowej „z wzrosłą zamożnością spodziewać im się godziło”<sup>97</sup>.

Mimo ograniczeń na poziomie budżetu centralnego rząd nie chciał jednak pozostawiać innych miast bez jakiegokolwiek wsparcia finansowego w zakresie promocji budownictwa murowanego. Jak wspominali współcześni, Zajączek miał ponoć osobistą ambicję dorównania Kazimierzowi Wielkiemu, aby zapamiętano go jako tego, który „zastał Polskę drewnianą, a zostawił murowaną”<sup>98</sup>. Wiadomo zresztą, że w latach 1816–1818 mieszkańcy kilku miast wojewódzkich (Płocka, Siedlec, Lublina), obwodowych (Łomży, Łowicza, Sandomierza), a nawet powiatowych (Kłodawy, Inowłódza, Piątek) uzyskali wsparcie „dla chcących murować domy” z odpowiedniego funduszu KRSWiP<sup>99</sup>. Istotnym impulsem była również własna inicjatywa posłów na sejmie roku 1818<sup>100</sup>. W odpowiedzi na ich petycję do króla, w 1819 r. prezes KRSWiP przedstawił projekt „kasy budowniczej”, której celem byłoby „ułatwienie miastom kraju tutejszego środków poddźwignienia się i opatrzenia onych porządnymi ile być może budowlami”<sup>101</sup>. Oprócz dotacji ze skarbu państwa, jednym z jej „celniejszych” źródeł finansowania miały być własne fundusze miejskie<sup>102</sup>. Propozycja ta nie została wdrożona, ale w 1821 r. namiestnik postanowił, że nadwyżki budżetowe poszczególnych miast będą przeznaczane na oprocentowane pożyczki m.in. dla właścicieli „chcących w miastach lub w bliskości onych murować”<sup>103</sup>. Bezpośrednim impulsem dla tej decyzji był opracowany przez KRSWiP, a zatwierdzony przez namiestnika, projekt „przepisów ogólnych policji budowniczej”<sup>104</sup>. Wspominały one o pożyczkach, wprowadzając zarazem dość rygorystyczne wytyczne budowlane dla ogółu miast, w duchu poprzednich przepisów dla Warszawy. W przeciwieństwie jednak do tych ostatnich, mieszkańcy innych miast byli zobowiązani przedstawiać projekty nowych domów nie Radzie Administracyjnej, ale KRSWiP<sup>105</sup>.

W 1823 r. Zajączek z własnej inicjatywy zdecydował o utworzeniu „funduszu żelaznego”, z którego miano wypłacać pożyczki na budowę „fabryk” w województwach mazowieckim i kaliskim. W tym przypadku pod pojęciem „fabryk” namiestnik rozumiał infrastrukturę przemysłową w ośrodkach sukienniczych. Bezpośrednią motywacją dla tej decyzji był jego wcześniejszy objazd po terenach, których rozwój ekonomiczny miał „niepospolitą dla kraju rokować pomyślność”<sup>106</sup>. W 1825 r. postanowił przeznaczyć część tych środków specjalnie dla „budujących się w tychże województwach fabrykantów z zagranicy przybyłych” (chodziło konkretnie o ich domy mieszkalne)<sup>107</sup>. Skorzystała z nich m.in. Częstochowa, stolica powiatu w wojewódz-

<sup>96</sup> AGAD, RAKP, sygn. 2, s. 112 (protokół z 28 V 1816).

<sup>97</sup> Obraz. 1984, s. 58 (Raport Rady Stanu Królestwa Polskiego z działalności rządu i stanu kraju w latach 1816–1817).

<sup>98</sup> Grzegorzewska S. 1889, s. 151.

<sup>99</sup> Obraz. 1984, s. 54 (Raport Rady Stanu Królestwa Polskiego z działalności rządu i stanu kraju w latach 1816–1817).

<sup>100</sup> Obraz. 1984, s. 123 (Raport Rady Stanu Królestwa Polskiego z działalności rządu i stanu kraju w latach 1818–1819).

<sup>101</sup> AGAD, RAKP, sygn. 7, s. 105–106 (protokół z 16 III 1819).

<sup>102</sup> AGAD, RAKP, sygn. 7, s. 183 (protokół z 11 V 1819).

<sup>103</sup> AGAD, RAKP, sygn. 9, s. 152 (protokół z 7 V 1821); zob. też Szczypiorski A. 1964, s. 118–119.

<sup>104</sup> AGAD, RAKP, sygn. 8, s. 307–308 (protokół z 26 IX 1820).

<sup>105</sup> Zbiór. 1866a, s. 339–355 (Przepisy ogólne policji budowniczej dla miast w Królestwie Polskim z 26 IX 1820); omówienie tych przepisów w: Krawczak C. 1975, s. 103–106.

<sup>106</sup> AGAD, RAKP, sygn. 11, s. 157 (protokół z 24 VI 1823).

<sup>107</sup> AGAD, RAKP, sygn. 13, s. 101 (protokół z 5 IV 1825); wyjaśnienie w: Zbiór. 1866b, s. 215.

twie kaliskim (władze miejscowej Komisji Wojewódzkiej aktywnie wspierały rozwój tego miasta, dość ludnego w okresie pielgrzymkowym, co miało znaczenie gospodarcze)<sup>108</sup>. Miejskowe władze nie zaakceptowały jednak warunków spłaty pożyczki, chcąc je dostosować do tych, jakimi cieszyły się Warszawa i Kalisz. Rada nie wyraziła na to zgody, gdyż taka zmiana byłaby ze szkodą dla skarbu publicznego i tym samym „utrudziłaby i opóźniła porządne zabudowanie innych miast Królestwa”<sup>109</sup>. Rząd zdecydowanie sprzeciwił się też propozycji poselskiej na sejmie 1830 r., aby przeznaczyć na murowanie w miastach kapitał Towarzystwa Ogniewego<sup>110</sup>. Powód był zapewne ten sam, co w przypadku niechęci rządu do obniżania składek miejskich na rzecz Towarzystwa. Przeszło jedna trzecia tych środków, złożonych na procent w Banku Polskim, stanowiła bowiem zabezpieczenie dla gmachów rządowych na wypadek pożaru<sup>111</sup>.

Jeszcze w 1818 r. namiestnik zaproponował również, aby „zalecać” prezesom komisji wojewódzkich „staranie się o wystawienie” cegielni przynajmniej w każdej stolicy województwa, a najlepiej również obwodu. Koszt tej inwestycji miał się zwrócić ze sprzedaży produkowanych tam cegieł, nawet przy cenie „jak najumiarkowańszej” (czyli „niższej nawet od tej jaka być może w okolicach, gdzie się znajdują cegielnie”), aby zachęcić do ich zakupu. Zajączek wspominał o tym jako środku do „zaprowadzenia porządku w kraju i ozdobienia miast naszych”, ale jego wniosek poprzedzała uwaga o niszczeniu lasów państwowych, które należało jakoś „zachować [...] od zguby”<sup>112</sup>. Murowanie mogło więc nie tylko sprzyjać ozdobie, ale również oszczędzaniu państwowych zasobów naturalnych<sup>113</sup>. W efekcie zalecenia namiestnika do budowy cegielni zabrali się wóldarze nie tylko miast wojewódzkich i obwodowych, ale również powiatowych, takich jak Błonie, Warka, Grójec, Mszczonów, Parczew czy Kamieńczyk<sup>114</sup>. Warszawa miała pozyskać aż dwie cegielnie<sup>115</sup>. Nie wiadomo jednak, jaka była rzeczywista skala ogólnopolskiego odzewu na wezwanie rządu.

Problemem dla władz centralnych były również domy opustoszałe oraz puste place. Już w 1816 r. prezes KRSWiP zgłosił Zajączkowi potrzebę „zajęcia w administrację opuszczonych przez właścicieli domów w Warszawie celem restauracji tychże”. Miał się tym zajmować prezydent Warszawy<sup>116</sup>. Efektem było rychłe wyznaczenie przez namiestnika terminu, do którego właściciele takich obiektów mieli dokonać ich remontu. W razie nieposłuszeństwa przewidywano przymusową licytację nieruchomości<sup>117</sup>. Natomiast w 1818 r. Zajączek, działając również na wniosek prezesa KRSWiP, postanowił zmusić aktualnych właścicieli niezabudowanych parceli do zadeklarowania w ciągu trzech miesięcy dokładnego terminu, do którego „na tychże [...] domy wystawić obowiązują się”. W przypadku niezabudowania ich po upływie trzech (w miastach wojewódzkich i obwodowych) bądź czterech (we wszystkich innych) lat, jak również samego braku wszczęcia takich prac w przeciągu roku od złożonej deklaracji, ich

<sup>108</sup> AGAD, RAKP, sygn. 14, s. 25 (protokół z 25 I 1826); zob. Kołodziejczyk R. 2005, s. 225–255.

<sup>109</sup> AGAD, RAKP, sygn. 17, s. 442 (protokół z 7 IX 1829).

<sup>110</sup> AGAD, RAKP, sygn. 19, s. 938 (protokół z 12 X 1830).

<sup>111</sup> Zob. Sejm. 1995, s. 310 (Uwagi Komisji Izby Poselskiej czytane i przyjęte przez Izbę na posiedzeniu w dniach 24 i 25 czerwca 1830).

<sup>112</sup> AGAD, RAKP, sygn. 6, s. 153 (protokół z 2 V 1818).

<sup>113</sup> Uzasadnianie potrzeby murowania m.in. dobrem lasów pojawiło się już wcześniej w pruskich przepisach budowlanych zob. Krawczak C. 1975, s. 50.

<sup>114</sup> AGAD, RAKP, sygn. 6, s. 286 (przypadek Grójca, protokół z 25 VII 1818), sygn. 7, s. 137 (przypadek Warki, protokół z 10 IV 1819), s. 265 (przypadek Mszczonowa, protokół z 26 VI 1819), s. 331 (przypadek Parczewa, protokół z 10 VIII 1819), sygn. 8, s. 177 (przypadek Kamieńczyka, protokół z 10 V 1820), sygn. 10, s. 335 (przypadek Błonia, protokół z 17 XII 1822).

<sup>115</sup> AGAD, RAKP, sygn. 6, s. 499 (protokół z 1 XII 1818).

<sup>116</sup> AGAD, RAKP, sygn. 1, s. 446 (protokół z 5 III 1816).

<sup>117</sup> AGAD, RAKP, sygn. 2, s. 22 (protokół z 16 IV 1816).



działki miały być licytowane. Każdy chcący wziąć udział w takiej licytacji musiał wpierw zadeklarować chęć zabudowania interesującego go placu w oznaczonym terminie<sup>118</sup>.

Dążenie do jak najszybszego zagospodarowania opustoszałych nieruchomości i pustych placów dobrze ilustrują losy terenu po wyburzonym kościele dominikanów obserwantów w Warszawie<sup>119</sup>. Początkowo w kręgach rządowych pojawił się pomysł wzniesienia w tym miejscu nowego gmachu KRWRiOP. Ostatecznie jednak Zajączek zdecydował się przekazać nieodpłatnie tę posesję Towarzystwu Królewskiemu Przyjaciół Nauk, które przeznaczyło ją pod budowę własnej siedziby<sup>120</sup>. Pośrednio współfinansowało to przedsięwzięcie państwo. Aby zebrać odpowiednią sumę, Towarzystwo sprzedało bowiem rządowi swoje kamienice na Kanoniah, które miały się stać integralną częścią Zamku Warszawskiego. Na tę transakcję zgodził się sam Aleksander I, „mając [...] na względzie przyjęcie w pomoc gorliwym chęćmi prezesa Towarzystwa [...], który do wystawienia obszerniejszego gmachu dla użytku tegoż Towarzystwa, a tym samym i do ozdobienia stolicy przyłożył się ofiarował”. Znamienne, że środki na ten cel miały pochodzić „z funduszy na wystawienie rozmaitych gmachów”<sup>121</sup>. Oficjalnym uzasadnieniem dla tego wsparcia była chęć „ozdobienia stolicy”, jednak warto pamiętać o ścisłych związkach Towarzystwa z elitą polityczną Królestwa. Należał do niej również wspomniany prezes, Stanisław Staszic, w tym czasie jako radca stanu stały członek Ogólnego Zgromadzenia Rady Stanu, a zarazem częsty uczestnik obrad Rady Administracyjnej w zastępstwie prezesów KRWRiOP i KRSWiP<sup>122</sup>.

Władze napotykały problemy z realizacją swojej polityki w przypadku nieruchomości zadłużonych oraz mających nieuregulowaną sytuację własnościową, a więc trudnych do zlicytowania. Tak wyglądała sprawa „całkowicie zrujnowanego” i „miasto szpecącego” domu po Wasilewskim przy ulicy Podwale w Warszawie. Urząd municypalny doradzał w tym przypadku Radzie, aby zmusić jego spadkobierców do remontu np. poprzez sekwestr dochodów z tej posesji<sup>123</sup>. Gdy na nieruchomości ciążyły zaległości podatkowe, rząd mógł czasowo zawiesić ich spłatę (czego przykładem spalony dom na warszawskim Solcu), aby zachęcić potencjalnego nabywcę do kupna (choć pod warunkiem wystawienia tam domu murowanego)<sup>124</sup>. Sporadycznie decydowano się na zakup zrujnowanych nieruchomości prywatnych w celu ich odnowienia, jak w 1816 r., kiedy pozyskano dla skarbu państwa stołeczny Marywil (w miejscu późniejszego teatru). Jego właściciel — zgromadzenie panien kanoniczek — nie miał funduszy na jakiegokolwiek prace przy tym olbrzymim kompleksie<sup>125</sup>. Niektórzy z właścicieli zrujnowanych nieruchomości w Warszawie, którzy zostali niegdyś poszkodowani przez przymusowy kwaterunek, żądali wpierw odszkodowań od rządu. Dopiero po spłaceniu swoich pretensji mieli podporządkowywać się przepisom o nakazie renowacji<sup>126</sup>. W odpowiedzi Zajączek domagał się od KRSWiP, aby ustaliła, czy „ci właściciele zostają w istotnej i dowiedzionej niemożności podjęcia reparacji swych domów”<sup>127</sup>. Zaznaczmy jednak, że chęć budowy murowanego domu zapewniała pierwszeństwo w przypadku starań prywatnych „pretensorów” o odszkodowanie za przymuso-

<sup>118</sup> AGAD, RAKP, sygn. 6, s. 253–254 (protokół z 19 VI 1818); Zbiór. 1866a, s. 333–337 (O zabudowaniu placów pustych po miastach z 19 VI 1818); zob. Krawczak C. 1975, s. 103.

<sup>119</sup> Zob. Jabłońska-Deptuła E. 1983, s. 295.

<sup>120</sup> AGAD, RAKP, sygn. 8, s. 267–268 (protokół z 22 VIII 1820); Getka-Kenig M. 2017b, s. 242–243.

<sup>121</sup> AGAD, RAKP, sygn. 8, s. 250 (protokół z 1 VIII 1820).

<sup>122</sup> Zob. Obraz. 1984, s. 215 (Raport Rady Stanu Królestwa Polskiego z działalności rządu i stanu kraju w latach 1820–1823); Michalski J. 1953, s. 98.

<sup>123</sup> AGAD, RAKP, sygn. 14, s. 306–307 (protokół z 10 X 1826).

<sup>124</sup> AGAD, RAKP, sygn. 2, s. 87 (protokół z 15 V 1816).

<sup>125</sup> AGAD, RAKP, sygn. 3, s. 325 (protokół z 16 XI 1816), sygn. 6, s. 497–499 (protokół z 1 XII 1818).

<sup>126</sup> AGAD, RAKP, sygn. 4, s. 347 (protokół z 10 VI 1817).

<sup>127</sup> AGAD, RAKP, sygn. 4, s. 348 (protokół z 10 VI 1817).

we wyburzenia na terenie Pragi jeszcze z okresu Księstwa Warszawskiego. Te ostatnie okazały się bowiem bezcelowe, kiedy po 1815 r. zarzucono budowę fortyfikacji na tym terenie<sup>128</sup>.

Rząd dążył do pozbycia się budynków grożących zawaleniem. Już w 1816 r. podjęto odpowiednie decyzje w tej kwestii w odniesieniu do Warszawy (zob. wyżej). Rok później namiestnik polecił KRSWiP, aby budowniczowie rządowi „po wszystkich miastach i traktach [...] natychmiast zrobili rewizję domów i budynków tak drewnianych jak murowanych, które bądź zamieszkałe lub nie, grożą niebezpieczeństwem zawalenia się”. W wyniku tego przeglądu właściciele mieli być zmuszeni do ich naprawienia lub rozebrania, a w razie nieposłuszeństwa mieli ponieść koszty rozbiórki przeprowadzonej przez władze. Bezpośrednią przyczyną wydania takiego rozporządzenia była katastrofa budowlana w mieście powiatowym Błoniu, gdzie zawaliła się stajnia z końmi wojskowymi. Interweniował w tej sprawie sam wielki książę Konstanty, żądając wysokiego odszkodowania od lokalnych władz miejskich i policyjnych. Prezes KRSWiP utrzymywał, co prawda, że ten wypadek „należał do liczby zdarzeń losowych, których najbaczniejsza przezorność uniknąć nie potrafi, że ukryta częstokroć wada w samym sposobie budowy wyjawia się wtenczas dopiero, kiedy raz nastąpiło nieszczęście, wprzód bowiem nikt onej dostrzec nie byłby w stanie”. Zajączek był jednak zdeterminowany, aby „zapobiec [...] na przyszłość podobnym zdarzeniom” i „upewnić środki najskuteczniej temu zaradzić mogące”<sup>129</sup>.

Rządzący nie interesowali się natomiast prywatnymi inwestycjami budowlanymi na wsi<sup>130</sup>. Były jednak odstępstwa od tej reguły. Pierwszy wyjątek stanowiły obszary podmiejskie. W 1818 r. Zajączek upoważnił prezesa KRSWiP, aby w charakterze pożyczki „udzielił wsparcia pieniężnego [...] właścicielom ziemiańskim, których włości w okręgu dwóch mil od Warszawy są położone, budowie gospodarskie murować chcącym”. W treści postanowienia szczegółowo wymieniano „domy, karczmy i zabudowania folwarczne lub wiejskie” jako podchodzące pod te przepisy<sup>131</sup>. Niedługo po podjęciu tej uchwały jej beneficjentem został Kazimierz Izbiński, właściciel wsi Zaborów, która została w poprzednim roku zniszczona przez pożar<sup>132</sup>. Jak pamiętamy, w 1821 r. właściciele nieruchomości z okolic innych miast mogli się również starać o pożyczki na cele budowlane z miejskich nadwyżek budżetowych. Drugim wyjątkiem były tereny położone wzdłuż traktów pocztowych, które uwzględniało wspomniane wyżej polecenie namiestnika z 1817 r. w przedmiocie rewizji budynków grożących zawaleniem. Np. w 1819 r. Zajączek wyraził zgodę na indywidualną pożyczkę dla Antoniego Gorczyckiego, właściciela wsi Malanów koło Turku, który budował wówczas nową karczmę przy trakcie na Kalisz<sup>133</sup>.

## V. Podsumowanie

Historię Rady Administracyjnej okresu konstytucyjnego dzieli się na okres przed i po śmierci jedynego namiestnika, lecz w zakresie polityki budowlanej tej instytucji widać wyraźną jednorodność w podejściu i priorytetach. W swoich pracach w latach 1816–1830 kładła ona szczególny nacisk na dwa problemy — niedobór odpowiednich budynków dla rozwijającej się wówczas biurokracji oraz popularność drewna jako podstawowego budulca wśród inwestorów

<sup>128</sup> AGAD, RAKP, sygn. 6, s. 99 (protokół z 3 III 1818). Na temat tych wyburzeń zob. Berger J. 2003, s. 67–74.

<sup>129</sup> AGAD, RAKP, sygn. 4, s. 313–315 (protokół z 27 V 1817); Zbiór. 1866a, s. 329–333 (O rewizji budynków, niebezpieczeństwem zawalenia się grożących i naprawieniu lub rozebraniu onych, dobrowolnie lub z urzędu z 27 V 1817). Zob. też Krawczak C. 1975, s. 103.

<sup>130</sup> Zob. Krawczak C. 1975, s. 102, 111.

<sup>131</sup> AGAD, RAKP, sygn. 6, s. 81 (protokół z 24 II 1818); Gazeta. 1818, s. 545; zob. też Szczypiorski A. 1964, s. 123.

<sup>132</sup> AGAD, RAKP, sygn. 6, s. 254 (protokół z 19 VI 1818).

<sup>133</sup> AGAD, RAKP, sygn. 7, s. 201 (protokół z 22 V 1819).

prywatnych. Nie były to jednak kwestie odrębne, co dobrze oddaje przypadek wyboru odpowiedniego miasta na stolicę województwa augustowskiego. Znajdujący się na tym terenie były główny ośrodek departamentu łomżyńskiego, czyli Łomża, jako „najnikczemniejsze w świecie miasteczko”, pozbawione budynków murowanych (poza kościołami), w opinii Zajączka nie zasługiwała nawet na to, aby mieściły się tam wojewódzkie władze sądowe. Podobnie myślał on o nominalnej stolicy tego województwa, czyli Augustowie, którego rynek był „zawszą [...] drewnianymi otoczony budowlami”. Ich przeciwieństwem były na tym terenie Suwałki, które zaskarbiły sobie względy namiestnika tym, że znajdowało się tam aż „osiem domów, które wśród Warszawy za porządne ująć by mogły”. Suwałki miały więc odpowiedni potencjał dla dalszego rozwoju w tym kierunku. To właśnie zdecydowało o oficjalnym zatwierdzeniu statusu tego miasta jako stolicy województwa<sup>134</sup>. Architektura urzędów i prywatnych domów wzajemnie się więc dopełniała i zarazem inspirowała, wspólnie kształtując wygląd miast, o których zewnętrzną „ozdobę” władze centralne tak bardzo się troszczyły. Nie chodziło w tym przypadku o faktyczną zdobność tej architektury (bogate, a zatem i kosztowne dekoracje były typowe raczej dla budynków administracji centralnej), ale o kontrast z dotychczasową dominacją budownictwa drewnianego. Pojęcie „ozdoby” w rozumieniu rządu wyraźnie obejmowało również solidność i trwałość, które identyfikowano z szeroko rozumianym murem. Ten sposób myślenia był zresztą zbliżony z popularyzującymi się właśnie wówczas poglądami teoretyków i praktyków architektury, odpowiadających na nowe potrzeby państwa i społeczeństwa<sup>135</sup>.

Podkreślimy również wyraźne pierwszeństwo Warszawy jako przedmiotu troski władz centralnych. Stolica była traktowana jako wzór dla reszty kraju wymagający szczególnych nakładów finansowych, których równocześnie odmawiano innym, za wyjątkiem Kalisza. Wynikało to z pewnością z ograniczonych możliwości ekonomicznych Królestwa, którego rząd nie mógł się zbytnio rozdrabniać, aby osiągnąć konkretne sukcesy na polu rozwoju budowlanego. Szczególna pozycja Warszawy może być jednak również interpretowana jako wyraz administracyjnego centralizmu. Warszawa miała być bowiem najbardziej „ozdobnym” miastem w Królestwie, będąc właściwym centrum państwa i bezkonkurencyjnym ośrodkiem władzy poza Petersburgiem (choć podkreślanie nadrzędności tego ostatniego nie leżało w interesie nadwiślańskiego rządu). Stopień centralizacji politycznej nie miał precedensu w okresie przedrozbiorowym, a kontynuował stan z okresu Księstwa Warszawskiego, kiedy jednak mało budowano z powodu wojen. Można więc zaryzykować hipotezę, że budowlany rozwój stolicy był szybszy i bardziej spektakularny, gdyż odpowiadał na potrzebę symbolicznego podkreślenia istoty nowego ustroju „wskrzesej” Polski. Jak pisała Barbara Grochulska w odniesieniu do Księstwa Warszawskiego, kiedy ten proces się zaczął, „w ustroju centralistycznym z natury rzeczy promowana jest stolica jako centrum”, a wszystkie inne miasta, o ile nie mają odpowiednich własnych zasobów historycznych bądź ekonomicznych, „skazane zostają na prowincjonalizm”<sup>136</sup>.

Z tym problemem bezpośrednio wiąże się jeszcze jedna charakterystyczna cecha polityki budowlanej rządu Królestwa — skupienie się niemal wyłącznie na miastach. Rząd przez cały interesujący nas okres przykładał dużą wagę do ogólnego rozwoju obszarów miejskich, stanowiących kluczowy element systemu gospodarczego opartego na rolnictwie (będących „portami sprzedaży dla okolicznych rolników”)<sup>137</sup>. Równocześnie jednak odgrywały one też istotną rolę jako przestrzeń reprezentacji władzy. To wszakże w miastach znajdowały się siedziby urzędów — wojewódzkich, obwodowych, powiatowych czy przynajmniej municypalnych. W konstitu-

<sup>134</sup> AGAD, RAKP, sygn. 7, s. 314–316 (protokół z 7 VIII 1819).

<sup>135</sup> Zob. Rottermund A. 1990, s. 10.

<sup>136</sup> Grochulska B. 1989, s. 15, 18.

<sup>137</sup> Obraz. 1984, s. 121 (Raport Rady Stanu Królestwa Polskiego z działalności rządu i stanu kraju w latach 1818–1819).

cyjnym Królestwie wciąż jednak istniały miasta prywatne, a ciężary władzy dominialnej dotyczyły również miast „narodowych”. Status posesji miejskich był więc niejednoznaczny<sup>138</sup>. Natomiast w przypadku dominującej na wsi ludności chłopskiej w dobrach prywatnych, słabszej od mieszczan pod względem ekonomicznym i kulturowym, prawo własności spoczywało niekwestionowanie w rękach „obywateli” ziemskich<sup>139</sup>. Co więcej, ci ostatni obok władzy dominialnej dzierżyli również automatycznie władzę administracyjną w gminach wiejskich jako wójtowie z mocy prawa, w przeciwieństwie do burmistrzów w miastach prywatnych, których właściciele jedynie rekomendowali swoich kandydatów<sup>140</sup>. Rząd Królestwa nie palił się do rozwiązania wspomnianych kontrowersji w przedmiocie własności miejskiej, ale jeszcze bardziej dystansował się od problemu stosunków wiejskich, ewidentnie nie chcąc narażać się na niezadowolone ziemianskiej szlachty, a więc najistotniejszego uczestnika życia publicznego w Królestwie. Nie dziwi więc, że wstrzymywał się również od regulowania kwestii budowlanych na tych obszarach. Charakterystyczny wyjątek stanowiły trakty pocztowe mające kluczowe znaczenie dla funkcjonowania państwa. Nadzór dotyczył też architektury sakralnej, co wynikało z bezpośredniej zależności duchowieństwa od rządu.

Adres Autora:

dr Mikołaj Getka-Kenig

Instytut Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk

ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa

m.getka.kenig@gmail.com

© <https://orcid.org/0000-0002-1180-064X>

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

AGAD [Archiwum Główne Akt Dawnych], RAKP [Rada Administracyjna Królestwa Polskiego], sygn. 1–19.

### Źródła i opracowania publikowane

Aigner Piotr. 1825. *Budowy kościołów*, cz. 1, *Zamykająca cztery projekta kościołów parafialnych różnej wielkości w dziewięciu tablicach*, Warszawa.

Askenazy Szymon. 1929. *Łukasiński*, t. 2, Warszawa.

Barańska Anna. 2008. *Między Warszawą, Petersburgiem i Rzymem. Kościół a państwo w dobie Królestwa Polskiego (1815–1830)*, Lublin.

Barańska Iwona. 2002. *Architektura Kalisza w dobie Królestwa Kongresowego*, Kalisz.

Bartnicka Kalina. 1971. *Polskie szkolnictwo artystyczne na przełomie XVIII i XIX wieku (1764–1831)*, Wrocław.

Berger Jan. 2003. *Praga warszawska w czasach Księstwa Warszawskiego*, [w:] *O roku ów... Epoka napoleońska w polskiej historiografii, literaturze, sztuce i tradycji*, red. M.M. Drozdowski, H. Szwankowska, Warszawa.

Biegański Piotr. 1951. *Pałac Staszica, siedziba Towarzystwa Naukowego Warszawskiego*, Warszawa.

Biegański Piotr. 1974. *Teatr Wielki*, Warszawa.

Ćwik Władysław. 1965. *Sprawa „usamoistnienia” miast w Królestwie Polskim przed 1864 r.*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Sectio F, Nauki Filozoficzne i Humanistyczne, t. 20, s. 127–144.

<sup>138</sup> Ćwik W. 1965, s. 128; Kaczyńska E. 1979, s. 85.

<sup>139</sup> Leskiewiczowa J. 1979, s. 64.

<sup>140</sup> Sadurski I. 2004, s. 129–130; Dzik T. 2015, s. 121.

- Demidowicz Tomasz. 1992. *Rada Ogólna Budownictwa, Miernictwa, Dróg i Splawów — najwyższe kolegium techniczne Królestwa Polskiego 1817–1867*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, R. XXXVII, nr 2, s. 83–112.
- Dziennik. 1820. *Dziennik praw Królestwa Polskiego*, t. 6, nr 22–27, Warszawa.
- Dziennik. 1824. *Dziennik praw Królestwa Polskiego*, t. 8, nr 33–36, Warszawa.
- Dziki Tomasz. 2015. *Administracja gmin wiejskich w Królestwie Polskim w latach 1815–1864*, „Klio”, t. XXXII, nr 1, s. 111–138.
- Gazeta. 1816a. „Gazeta Warszawska” z 17 II 1816, nr 14.
- Gazeta. 1816b. „Gazeta Warszawska” z 31 XII 1816, nr 105.
- Gazeta. 1818. „Gazeta Warszawska” z 14 III 1818, nr 21.
- Gazeta. 1827. „Gazeta Warszawska” z 27 V 1827, nr 142.
- Getka-Kenig Mikołaj. 2017a. *Architektura i prestiż nowoczesnego urzędu. Przypadek budynków ministerialnych w Warszawie, stolicy konstytucyjnego Królestwa Polskiego (1815–1830)*, [w:] *Urzędnicy i urzędy w społeczeństwie XIX wieku*, red. A. Kulecka, Warszawa, s. 39–49.
- Getka-Kenig Mikołaj. 2017b. *Pomniki publiczne i dyskurs zasługi w dobie „wskreszonej” Polski lat 1807–1830*, Kraków.
- Getka-Kenig Mikołaj. 2019a. *Architektura w kręgu zainteresowań Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, t. LXIV, nr 1, s. 9–37.
- Getka-Kenig Mikołaj. 2019b. „Przedmioty budownictwa” na warszawskich wystawach sztuk pięknych z lat 1819–1828 a problem modernizacji kultury architektonicznej w konstytucyjnym Królestwie Polskim, „Quart”, nr 3, s. 22–41.
- Getka-Kenig Mikołaj. 2019c. *Rozwój monumentalnej architektury Warszawy na przełomie XVIII i XIX wieku a modernizacja przestrzeni publicznej*, „Wiek Oświecenia”, t. XXXV, s. 11–44.
- Gołębowski Łukasz. 1827. *Opisanie historyczno-statystyczne miasta Warszawy*, Warszawa.
- Grygiel Tomasz. 2010. *Leonard Schmidtner — postać niesłusznie zapomniana*, „Uniwersytet Warszawski”, październik, nr 5 (49), s. 40–41.
- Grzegorzewska Sabina. 1889. *Pamiętniki*, Warszawa.
- Izdebski Hubert. 1978. *Rada Administracyjna Królestwa Polskiego w latach 1815–1830*, Warszawa.
- Jabłońska-Deptuła Ewa. 1983. *Przystosowanie i opór. Zakony męskie w Królestwie Kongresowym*, Warszawa.
- Jaroszewski Tadeusz Stefan. 1970. *Chrystian Piotr Aigner. Architekt warszawskiego klasycyzmu*, Warszawa.
- Jaroszewski Tadeusz Stefan, Rottermund Andrzej. 1974. *Jakub Hempel, Fryderyk Albert Lessel, Henryk Ittar, Wilhelm Henryk Minter, architekci polskiego klasycyzmu*, Warszawa.
- Kaczyńska Elżbieta. 1979. *Mieszkaństwo*, [w:] *Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815–1864*, red. W. Kula, J. Leskiewiczowa, Wrocław, s. 83–106.
- Kalinowski Wojciech. 1955. *Rozbudowa Radomia w l. 1815–1830*, [w:] *Studia z historii budowy miast*, Warszawa, s. 141–180.
- Kalinowski Wojciech, Trawkowski Stanisław. 1954. *Przebudowa Lublina w Królestwie Kongresowym w latach 1817–1820*, „Ochrona Zabytków”, t. VII, nr 3, s. 161–169.
- Kalinowski Wojciech, Trawkowski Stanisław. 1955. *Przebudowa Rawy Mazowieckiej w okresie konstytucyjnego Królestwa Polskiego (1815–1830)*, [w:] *Studia z historii budowy miast*, Warszawa, s. 181–207.
- Kalinowski Wojciech, Trawkowski Stanisław. 1956. *Uwagi o urbanistyce i architekturze miejskiej Królestwa Polskiego w pierwszej połowie XIX wieku*, [w:] *Studia i materiały do teorii i historii architektury i urbanistyki*, t. 1, Warszawa, s. 59–152.
- Każmierczak Jerzy. 1992. „Wart Pac pałaca...”. *Zamek w Dowspudzie — nostalgiczny pomnik dawnej Litwy złączonej z Koroną*, „Rocznik Historii Sztuki”, t. XIX, s. 221–271.
- Kołodziejczyk Ryszard. 2005. *Na drodze do połączenia Starej i Nowej Częstochowy*, [w:] *Częstochowa. Dzieje miasta i klasztoru jasnogórskiego*, t. 2, *W okresie niewoli 1793–1918*, red. R. Kołodziejczyk, Częstochowa, s. 223–260.
- Kowska Halina. 1962–1964. *Idźkowski Adam (1798–1879)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 10, Wrocław, s. 143–144.



- Krawczak Czesław. 1975. *Prawo budowlane na ziemiach polskich od połowy XVIII wieku do 1939 roku*, Poznań.
- Kurier. 1830. „Kurier Warszawski” z 8 XI 1830, nr 300.
- Kwiatkowska Maria Irena. 1978. *Katedra św. Jana*, Warszawa.
- Kwiatkowska Maria Irena. 1980. *Pałac Raczyńskich*, Warszawa.
- Leskiewiczowa Janina. 1979. *Włościanie*, [w:] *Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815–1864*, red. W. Kula, J. Leskiewiczowa, Wrocław, s. 83–106.
- Liszewska Krystyna, Plapis Janusz. 1990. *Portrety osobistości i mieszkańców Warszawy w zbiorach Muzeum Historycznego m.st. Warszawy*, Warszawa.
- Lupienko Aleksander. 2012. *Przestrzeń publiczna Warszawy w pierwszej połowie XIX wieku*, Warszawa.
- Majdowski Andrzej. 1994. *Zabudowania plebańskie w ustawodawstwie Królestwa Polskiego*, [w:] A. Majdowski, *Ze studiów nad architekturą sakralną w Królestwie Polskim*, Warszawa, s. 63–94.
- Mączyński Ryszard. 2014. *Wzorniki architektoniczne doby klasycyzmu: rozważania nad perspektywicznym charakterem proponowanych rozwiązań*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. LXII, nr 4, s. 501–526.
- Michalski Jerzy. 1953. *Z dziejów Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, Warszawa.
- Miłobędzki Adam. 1967. *Zamek i więzienie. Ze studiów nad ikonografią architektury romantyzmu. Początki narodowego historyzmu w budownictwie Królestwa Kongresowego*, [w:] *Romantyzm. Studia nad sztuką drugiej połowy wieku XVIII i wieku XIX*, Warszawa, s. 277–300.
- Obraz. 1984. *Obraz Królestwa Polskiego w okresie konstytucyjnym*, t. 1, *Raporty Rady Stanu Królestwa Polskiego z działalności rządu w latach 1816–1828*, red. J. Leskiewiczowa, F. Ramotowska, Warszawa.
- Paprocki Bogusław. 1965. *Zagadnienia urbanistyki Kielc w pierwszej połowie XIX wieku*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego”, R. III, s. 329–339.
- Rodkiewicz Aleksander Jan. 1904. *Pierwsza Politechnika Polska 1825–1831*, Kraków.
- Rottermund Andrzej. 1988. „Magiczne kolumny” i „ustronne komnaty”. *Uwagi o architekturze i urbanistyce warszawskiej lat 1815–1850*, [w:] *Podług nieba i zwyczaju polskiego. Studia z historii architektury, sztuki i kultury ofiarowane Adamowi Miłobędzkiemu*, red. Z. Bania i in., Warszawa, s. 446–450.
- Rottermund Andrzej. 1990. *Jean-Nicolas-Louis Durand a polska architektura I połowy XIX wieku*, Wrocław.
- Sadurski Ireneusz. 2004. *Burmistrzowie miast prywatnych województwa (guberni) lubelskiego w latach 1815–1867*, „Roczniki Humanistyczne”, R. LII, nr 2, s. 123–143.
- Sejm. 1995. *Sejm Królestwa Polskiego o działalności rządu i stanie kraju 1816–1830*, red. J. Leskiewiczowa, F. Ramotowska, Warszawa.
- Schmidtner Leonard. 1824. [Przedmowa], [w:] *Zbiór celniejszych gmachów miasta stołecznego Warszawy, częścią z natury zdjętych, a częścią podług istniejących planów rysowany i litografowany*, z. 3, Warszawa.
- Sierakowski Sebastian. 1812. *Architektura obejmująca wszelki gatunek murowania i budowania*, t. 1–2, Kraków.
- Sierakowski Wacław. 1796. *Architektura cywilna dla młodzi narodowej w dwóch częściach zawarta*, t. 1–2, Kraków.
- Szczypiński Adam. 1964. *Ćwierć wieku Warszawy 1806–1830*, Wrocław.
- Tatarkiewicz Władysław. [1932]. *Nowożytna architektura w Polsce od renesansu do klasycyzmu*, [w:] *Sztuka polska: historia architektury, rzeźby i malarstwa od czasów najdawniejszych, aż do chwili obecnej*, Warszawa, s. 46–52.
- Trzebiński Wojciech. 1989. *Aleksander I a działalność urbanistyczna rządu Królestwa Polskiego w latach 1815–1821*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, R. XXXIV, nr 1–2, s. 35–89.
- Ustawa. [1815]. *Ustawa konstytucyjna Królestwa Polskiego. Charte constitutionnelle du royaume de Pologne*, Warszawa.
- Wąsowski Andrzej. 2001. *Projekty wzorcowe w twórczości Hilarego Szpilowskiego*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, R. XLVI, nr 3, s. 275–298.

- Wątroba Przemysław. 1998. *Jakuba Kubickiego projekty urbanistyczne dla Warszawy i Pragi*, „Rocznik Warszawski”, R. XXVIII, s. 61–80.
- Zacharewicz Zbigniew. 1989. *Roźniecki Aleksander (1771 lub 1774–1849)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 32, Wrocław, s. 457–464.
- Zbiór. 1866a. *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego. Wydział Spraw Wewnętrznych i Duchownych*, cz. 1, *Gospodarstwo miejskie*, t. 2, *Przepisy o obronie własności i praw miastom służących*, Warszawa.
- Zbiór. 1866b. *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego. Wydział Spraw Wewnętrznych i Duchownych*, cz. 2, *Przemysł i zakłady przemysł posilkujące*, t. 2, Warszawa.
- Żywicki Jerzy. 2010. *Urzędnicy: architekci, budowniczowie, inżynierowie cywilni. Ludzie architektury i budownictwa w województwie lubelskim oraz guberni lubelskiej w Królestwie Polskim w latach 1815–1915*, Lublin.